

REPUBLIKA

ROK I.

ŁÓDŹ, SOBOTA, 15 WRZEŚNIA 1923 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 5000.

№ 246

 REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
 TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

 GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
 REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Jak się Francja godzi z Niemcami.

Zwycięstwo formalne p. Poincaré.—Wielki koncert przemysłowy niemiecko-francuski.—Spłata odszkodowań. Konieczna jest zmiana naszej polityki zagranicznej.

(Telegram berlińskiego korespondenta „Republiki“).

BERLIN, 14 września. — Dowiadujemy się uzupełniających szczegółów o planie porozumienia francusko-niemieckiego w sprawie reparacji oraz przyszłej współpracy gospodarczej. Koła niemieckie, nawet nacjonalistyczne, zdają sobie sprawę z konieczności, iż linja polityczna Poincaré'go została utrzymana w całej rozciągłości i formalnie zwyciężył jego plan polityczny. Pozostaje w dalszym tylko ciągu kwestja, czy zwycięstwo to nie będzie zbyt drogie, opłacone przez całą Europę, ponieważ spowodowało ono olbrzymi upadek gospodarczy wszystkich państw centralnych i odbiło się nawet ujemnie na kursie franka francuskiego.

Ostatnia mowa kanclerza Stresemana oraz związane z nią głosy miarodajnych

sfer politycznych francuskich świadczą wymownie o skutecznym już porozumieniu zakulisowym, o którym podają tu następujące szczegóły:

1) Porozumienie oparte jest na ścisłej współpracy ekonomicznej w dziedzinie górnictwa i hutnictwa. Wielki koncert metalurgiczny francuski wymieni akcje z odnośnym koncertem niemieckim, na czele którego staną: Stinnes, Krupp i Thyssen. Nowy olbrzymi trust będzie przerabiał stal lotaryńską przy pomocy węgla ruhrskiego i znacznie rozszerzy i ulepszy produkcję. Pomocne w tym względzie będą kapitały angielskie i amerykańskie.

2) Miljardowa pożyczka amerykańska w dolarach będzie udzielona Niemcom na podstawie gwarancji tego trustu i zabez-

pieczona szczególnie na kolejach niemieckich.

3) Sumy reparacyjne rozłożone będą na kolejne serie. Niemieccy akcjonariusze koncertu zobowiązują się do gwarancji za spłatę 10 proc. każdorazowej raty. Specjalne układy rządu niemieckiego z przedsiębiorstwami okrętowemi, które otrzymają fundusz odbudowy z pożyczonego miljaru dolarów dadzą i z ich strony gwarancję 5 proc. spłaty reparacyjnej, 25 proc. pokryją podatki konsumpcyjne. Na pozostałe sumy wydane będą długoterminowe obligacje.

Z ogólnych nastrojów w tutejszych kołach politycznych niemieckich, zarówno jak i przedstawicielstwach dyplomatycznych wnioskują o konieczności poddania

gruntownej rewizji polskiej polityki zagranicznej w związku ze zmianą całej polityki międzynarodowej w Europie.

H.

POŚREDNICTWO MUSSOLINIEGO.

BERLIN, 14 września — Jak donosi z Rzymu „Vossische Zeitung“, rząd włoski wystąpił z pośrednictwem między Francją i Niemcami w sprawie odszkodowań i Ruhry. Mussolini wystąpił ponownie do rządu berlińskiego z radą zlikwidowania biernego oporu w Ruhrze. Jednocześnie włoski ambasador w Paryżu odbył konferencję z Poincaré w której uzyskał zapewnienie, że z chwilą zlikwidowania oporu w Ruhrze Francja będzie gotowa podjąć z Niemcami oficjalne rokowania w sprawie odszkodowawczej.

Spokojny przebieg rewolty w Hiszpanji.

Gabinet podał się do dymisji, a więc powstańcy odnieśli zwycięstwo.

DYMIJSJA GABINETU HISZPAŃSKIEGO.

PAT. — MADRYT, 14 września. — Król powrócił do stolicy. Po jego powrocie gabinet podał się do dymisji.

L'ORDRE REIGN A MADRID.

PARYŻ, 14 września. (Tel. własny „Republiki“). Prasa francuska, która już oddawno śledziła z niepokojem wydarzenia w Hiszpanji i sądząc z ostatnich niepokojów hiszpańskich w sprawie marokańskiej, zdawała się zachodzące tam dzieje wydarzeń przewidywać — nie do- nosi bynajmniej wieści alarmujących.

W Madrycie i Barcelonie panuje spokój. Jedynie obsadzenie stacji telegraficznych i telefonicznych przez wojska cechuje stan anormalny. Życie toczy się biegiem normalnym w obu miastach.

Z powodu przerwania komunikacji telegraficznej zagranicznymi przedstawicielami Hiszpanji pozostają bez wiadomości z kraju. Jest jednak pewne, że garnizony Katalonji, Nowej Kastylji, Taragony biorą czynny udział w rewolcie.

Król powrócił do Madrytu i przewodni- czył radzie ministrów, która zgłosiła swą dymisję. Dymisja została przyjęta.

Król przed mianowaniem nowego gabinetu zasięgnął opinii przywódców wojskowych.

J. A.

CELE REWOLTY.

BARCELONA, 14 września. (Tel. własny „Republiki“). Generał Primo de Rivera określił cele i tezy rewolty wojskowej w sposób następujący: 1-o oczyszczenie polityki, 2-o surowe zastosowywanie przepisów prawnych, 3-o zakończenie rozrzutności rządu, 4-o ochrona prawna pracy i pracujących, 5-o przeprowadzenia bezpośredniego śledztwa w sprawie porażki marokańskiej.

Dowódcy poszczególnych okręgów ogłosili surową kontrolę nad cudzoziemcami. Bardzo rzadko udziela się cudzoziemcom pozwoleń przekroczenia granicy.

PRZYWÓDCA POWSTAŃCÓW.

BARCELONA, 14 września. (Tel. własny „Republiki“). Generał Primo de Rivera jest jednym z najlepszych i najpopularniejszych oficerów armji hiszpańskiej. Przed kilku miesiącami, jako gubernator Madrytu, wystąpił on w senacie z b. ostrem przemówieniem, w którym wzywał kraj do sprzeciwienia się machinacjom w Marokko. Został on z tego powodu zwolniony i wysłany do Barcelony.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

NOWY MINISTER KOLEI.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje: W dniu 14 b. m. prezydent Rzeczypospolitej na przedstawienie premiera Witosa podpisał nominację p. Nosowicza na ministra kolei żelaznych.

POLĄCZENIE DĄBSZCZYKÓW Z „WYZWOLENIEM“.

Warszawski sprawozdawca parlamentarny „Republiki“ telefonuje: Wczoraj odbywały się w dalszym ciągu obrady zarządów stronnictwa „Wyzwolenie“ i grupy Dąbskiego. Doszło do zupełnego porozumienia i obydwie stronnictwa połączyły się w jedno. Wybrano komisję dla omówienia szczegółów.

O UPOSAŻENIE FUNKCJONARJUSZY PAŃSTWOWYCH.

PAT. — WARSZAWA, 14 września. — Na 21 września zostało wyznaczone posiedzenie senackiej komisji skarbowo-budżetowej, na której rozpatrywany będą

projekty ustawy o uposażeniu funkcyjarzy państwowych.

MOWA MIN. SKIRMUNTA W LIDZE NARODÓW.

GENEWA, 14 września. (Tel. własny „Republiki“). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji rozbrojeniowej przemawiał m. Skirmunt w kwestji rozbrojenia.

Kwestja ta dopiero wówczas poczyni postępy, wyraził się delegat Polski, gdy zostanie podpisany traktat gwarancyjny.

Sprawa wjeńska — ma nadzieję m. Skirmunt — załatwiona zostanie jaknaj- szybciej w sensie pokojowym.

Następnie przemawiał: albańczyk Francesi, który przedstawił Albanję jako „dziecko Ligi Narodów“ oraz delegat Finlandji, Erich, który oświadczył, że postanowienie międzynarodowego trybunału rozjemczego nie zgadza się z zapatrywaniem Rady Ligi Narodów w kwestji Karelii Wschodniej. Zgłoszony przez niego wniosek w tej sprawie został przekazany komisji regulaminowej.

Marszałek Piłsudski przyjedzie do Łodzi.

Jak się dowiaduje „Republika“ ze sfer miarodajnych, do Łodzi przybyć ma marszałek Józef Piłsudski, celem wygłoszenia tu kilku odczytów.

Łodzi to się prawie że należy. Tu wyrosł Piłsudski w twardej walce, tu bo-

wał o niepodległość Polski i wolność polskiego robotnika, jest wreszcie honorowym obywatelem naszego miasta — powita go więc nasze społeczeństwo jaknaj- gorzej t. i. tak, jak Go oczekuje.

—o—

Angielska misja ekonomiczna w Rosji i Polsce.

Przewodniczący jej p. Marshall zabawi w Łodzi około 7 dni.

Jak dowiaduje się „Republika“ z do- brze poinformowanych politycznych kół angielskich w Polsce, wiadomości, które ukazały się ostatnio w kilku pismach warszawskich o pobycie w Rosji misji przemysłowców angielskich, nieuzupełnia odpo- wiadają prawdzie. Misja ta nie poruszała w Moskwie żadnych zagadnień politycz- nych, a badała jedynie obecną sytuację ekonomiczną i możliwość płatnicze Rosji

w zakresie długów przedwojennych i wo- jennych.

Przewodniczącym tej misji jest prezes związku przemysłowców angielskich p. Artur G. Marshall. W dniu 23 b. m. przy- bywa on do Polski dla zaznajomienia się z naszym przemysłem oraz ewent. można- ścją finansowania zakupów polskich w Anglii. P. Marshall m. in. odwiedzi i Łódź, gdzie zabawi około tygodnia.

Po strasznej katastrofie japońskiej kraj powoli dźwiga się do życia.

PALNIE TRUPÓW W TOKIO.
AW. — LONDYN, 14 września — „Times” donosi z Ossaki, że władze miejskie w Tokio zebrały do tej pory na ulicach stolicy 54.314 trupów. Celem uniknięcia wybuchu epidemii codziennie palonych jest około 40.000 zwłok w krematorium.

STOLICA POZOSTAJE TOKIO.
PAT. — LONDYN, 14 września — Z Tokio donoszą, że rząd wydał dekret, głoszący, że wbrew zamiarom stolicy Japonii pozostaje nadal Tokio. Miasto zostanie odbudowane i w tym celu powołana zostaje specjalna komisja finansowa.

JAPOŃSKIE TOW. UBEZPIECZENIOWE PŁACA ODSZKODOWANIA.
AW. — LONDYN, 14 września — Donoszą tutaj z Tokio, że japońskie towarzystwa ubezpieczeń postanowiły wypłacić swe zobowiązania wobec odszkodowanych na skutek trzęsienia ziemi, nawet i w tym wypadku, jeśli umowa nie zawiera odnośnej klauzuli. Otrzymują od rządu zaliczki

w sumie 1.800 milionów yenów, celem stabilizacji sytuacji finansowej.

Targi publiczne będą niebawem wznowione a miasto zaopatrzone w poważne ilości środków żywnościowych, w pierwszym rzędzie ryż.

Dzienniki wznowiły swe wydawnictwa.

Prasa angielska odnośnie do decyzji towarzystw ubezpieczeń japońskich przypominają, że podobnie postąpiły angielskie towarzystwa po wielkim trzęsieniu ziemi w San Francisco w roku 1906, kiedy to przedsiębiorstwa angielskie wypłaciły odszkodowań na sumę 40 milionów funtów szterlingów.

BANKI JAPOŃSKIE WYPŁACAJA.

AW. — LONDYN, 14 września — Filja w Jokohamie Specie-Bank w Tokio oraz banki: Ta-Swanu, Szumi-towo, Imiten-Sishi, które nie poniosły żadnych szkód podczas trzęsienia ziemi wznowiły swe czynności i uskuteczniają wypłaty w granicach moratorium, t. j. do 100 yen. Niebawem bank japoński rozpocznie również swe czynności i wznowi

emisję banknotów, tak że banki powyżej wymienione będą mogły rozpocząć normalne czynności kredytowe.

STRATY FLOTY JAPOŃSKIEJ.

W angielskich kołach morskich wielkie zainteresowanie wzbudza straty, jakie Japonia poniosła w swej flocie bojowej podczas ostatniego trzęsienia ziemi. Jak dotąd otrzymano następujące wiadomości pancerniki linjowe: „Nikasa” (15 tys. ton) i „Aki” (19 tys. ton) zostały wyrzucone na brzeg i zupełnie rozbite. Pancerniki linjowe: „Osaka” i „Tatsuma” (po 19 tys. ton) przewróciły się w porcie Jokohamy i wydobyć ich jest prawie niemożliwym. Znacznie uszkodzone zostały: krążownik pancerny „Amadi” (23 tys. ton) i jeszcze 2 inne krążowniki. Dane te dotyczą tylko floty linjowej i bojowej. Oprócz tego uległa zniszczeniu lub uszkodzeniu znaczna ilość statków mniejszych i pomocniczych. Bardzo ważnym jest także zniszczenie przez trzęsienie ziemi największych i najmniejszych stoczni morskich w Jokohamie, co pozbawia Japo-

niej możliwości budowania u siebie w kraju wielkich okrętów bojowych.

SKŁADKI NA JAPONIĘ.

AW. — LONDYN, 14 września — Wpływy ze składek narodowych na ofiary trzęsienia ziemi w Japonii przekroczyły 20 milionów yenów.

SKUTKI TRZESIENIA ZIEMI W MEKSYKU.

PAT. — LONDYN, 14 września — Z Meksyku donoszą, że całe południowe wybrzeże San Jose de Cabo zniszczone zostało gwałtownym przypływem oceanu. Przypuszczają, że przypływ spowodowany został wybuchem wulkanicznym w Japonii.

STATKI AMERYKANSKIE TONA.

PARYŻ, 14 września. (Tel. własny „Republiki”). Z New-Yorku donoszą, że rozbiły się ponownie 2 amerykańskie torpedowce o skały podwodne. Statki zostały ciężko uszkodzone, tak, że z trudnością dojdą do portu.

Zbrojny konflikt grecko - włoski zamiera wśród triumfu włosków.

EWAKUACJA KOREU 27 B. M.

A. W. — BERLIN, 14 września. — Na wczorajszym posiedzeniu Rady ambasadorów przedstawiciel Włoch wyraził gotowość rządu włoskiego do ewakuacji Korfu w dniu 27 b. m. O ile śledztwo nie zostanie przeprowadzone przez rząd grecki w sposób zadowalający, włosi domagają się będą wypłaty dalszego odszkodowania w sumie 50 milionów lirów.

RADOSCI I ZMARTWIENIA WŁOCHÓW.

RZYM, 14 września. (Telegram wł. „Republiki”). Postanowienie konferencji ambasadorów co do ewakuacji Korfu w dniu 27 b. m. zostało przyjęte w kołach politycznych rzymskich z pewnym zadowoleniem.

Niektóre pisma włoskie narzekają jednak jeszcze na stanowisko Anglii; nawołują prasę sprzymierzonych do zrozumienia stanowiska Włoch.

„Epoca” wyraża się niedowierzająco o przyjaźni Francji, pisząc, że Francja dopuściłaby do rozpatrywania konfliktu grecko-włoskiego przez Ligę Narodów, o ile by nie żywiła obaw, że w takim wypadku Liga zajęłaby się konfliktem ruhrskim.

O ZWROT KOSZTÓW OKUPACJI KORFU.

PAT. — PARYŻ, 14 września — Nota konferencji ambasadorów w sprawie sporu grecko-włoskiego zaznacza, że

w razie stwierdzenia przez międzysojuszniczą komisję śledczą zaniedbania ze strony Grecji, włosi, oprócz tego, że otrzymają 50 milionów lirów, będą mogli zwrócić się do trybunału w Hadze o zwrot kosztów okupacji Korfu.

POSIEDZENIE WŁOSKIEJ RADY MINISTRÓW.

PAT. — RZYM, 14 września — Na posiedzeniu rady ministrów Mussolini omawiał przebieg konfliktu włosko-greckiego. Przedstawił akcję dyplomatyczną Włoch w Paryżu i w Genewie. Minister wojny Dias wyraził Mussoliniemu uznanie i podkreślił, że premier dał dowody siły w interesie narodu włoskiego. Minister marynarki przyłączył się do tych wywodów. Rada ministrów jednogłośnie przyjęła oświadczenie do wiadomości.

STAN OBLEŻENIA W GRECJI.

AW. — ATENY, 14 września — Rada ministrów postanowiła przedłożyć stan oblężenia na dalsze trzy miesiące.

ROZGORNYCZENIE W MAŁEJ ENTENCIE.

WIEDEN, 14 września — „Acht Uhr Abendblatt” donosi z Berlina, że w gabinetach małej ententy panuje wielkie rozgornczenie i niezadowolenie z tego powodu, że rząd włoski nie myśli wcale o opróżnieniu Korfu. W kołach politycznych małej ententy przypuszczają, że

ekspansja polityczna Włoch doprowadzi wkrótce do bardzo ścisłego związku państw bałkańskich.

WŁOCHY CHCĄ SIĘ POGODZIĆ Z JUCOSŁAWJĄ.

PAT. — BIAŁOGRÓD, 14 września. — Włoski minister pełnomocny w Białogrodzie zakomunikował wczoraj rządowi królewskiemu S. H. S. pragnienie rządu włoskiego co do podjęcia bezpośrednich rokowań celem uregulowania zatargu w sprawie Rieki.

JAK RADA AMBASADORÓW ROZSTRZYGNĘŁA ZATARG WŁOSKO-GRECKI.

PAT. — PARYŻ, 14 września — Wyślana do Aten i Genewy nota konferencji ambasadorów domaga się przeprowadzenia ewakuacji Korfu do 27 września. Jeżeli 27-go w raporcie międzynarodowej komisji śledczej zostanie stwierdzone, że Grecja nie uczyniła wszystkiego, co od niej zależało w celu wykrycia i ukarania morderców, Włochy otrzymają tytułem odszkodowania 50 milionów lirów, złożonych przez władze greckie.

DZIŚ rozpoczyna KONCERTY
Kwintet z jazz-bandem znany z zeszłorocznych występów
pod dyr. **S. WEINROTHA**
w **RESTAURACJI TEATRALNEJ.**
ul. Narutowicza 20 (dawniej Dzielna).
Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

Stow. Sportowe „UNION”
Dziś W sobotę, dn. 15 b. m. o godz. 4 po poł.
Wyścigi Kolarskie

PLAC Sportowy **HELENÓW**
Jutro W niedzielę, dnia 16-go b. m. o godz. 3-ej p. p.
III-ci 6-cio godzinny Wyścig
na wzór amerykański
z udziałem pierwszorzędnych jeźdźców

Szczegóły w programach.
Przy nastąpieniu zmroku, tor zżęsiście oświetlony.
Ceny miejsc od 15.000.— do 100.000.— mk. — W sobotę ceny znacznie niższe!

Michał Reitberger
Andrzeja № 7, 861-5
jest upoważniony do wpłacania podatku obrotowego, którego termin za sierpień upływa 15-go września. Księgi obrotowe z pouczeniami do nabycia na miejscu jak również z zaświadczeniem takowych.

OBUWIE najnowsze paryskie i wiedeńskie fasony z najlep. skór zagr.
STELZNER i WEBER
Łódź, Piotrkowska 141
PRZYJMUJE OBSTALUNKI.

PIERWSZA ŁÓDZKA CHEMICZNA
Farbiarnia Futer
W. SZEJNMANA
przyjmuje wszelkie futra do farbowania na wszystkie kolory oraz odświeżania na kolor naturalny, jak też farbuje lisy i szopy na kolor skunksowy, popielice na kolor nurek i soboli.
— Wykonanie — najnowszy system zagraniczny. — Przyjmuje się również do farbowania i apreturowania wszelkiego rodzaju wełniane, półwełniane sztuki towarów, resztki, sztuczny jedwab i garderobe.
Ceny przystępne. Zlecenia skierować:
ulica Gdańska № 8, m. 9.

KOMPLETY DLA DOROSŁYCH
Grono znanych profesorów, otwierając, jak w roku ubiegłym, kursy przygotowawcze w zakresie 8 kl. gimn. programu państwowego.
Zapisy przyjmuje się od poniedziałku 17-go września, w gimn. p. Magallowej, Wschodnia 63, codziennie od 4-6 po poł.

Teatr SCALA
Dziś, w sobotę o godz. 3.30 p.p. (ceny niższe), 4 występy Zyd. Operetki Warsz.
Dziś g. 8.30 w., jutro niedziela i poniedziałek godz. 8.30 wiecz. „CYPKA FAJER” operetka z udziałem wileńskiej subretki
J. ZYLBERG.

Korespondentka-maszynistka
w niemieckim i polskim języku, która również beznana w księgowości, poszukiwana natychmiast.
Oferty sub. „B. G.” do adm. „Republiki”

Klerykalizm i nacjonalizm - dwie plagi ludzkości.

Ludzkość dotknięta jest obecnie dwiema chorobami, które toczą jej organizm, utrzymując go stale w stanie zapalonym i grożą przedwczesną śmiercią. Choroby te to — klerykalizm i nacjonalizm. Pierwszy to choroba stara, choroba od której organizm ludzki z wolna się ulecza, drugi to choroba nowa, coraz niebezpieczniej się rozwijająca. Między klerykalizmem a nacjonalizmem zachodzi pewne podobieństwo, jeden i drugi ma za podłoże nieważność człowieka odmiennej natury. Jest jednak między klerykalizmem a nacjonalizmem także i gruntowa różnica i to nie na korzyść nacjonalizmu.

Czem jest klerykalizm, a raczej czym był on w dobie swego smutnego rozkwitu? Klerykalizm jest fanatyzmem przekonania religijnego, jest szaleństwem wmańnięciem sobie posiadania monopolu na zbawienie. To też w imię klerykalizmu palono „niewiernych”, czyli inaczej wiaryzących na stosie, poddawano ich torturom, toczono z nimi krwawe wojny, podszuwano przeciw nim motyły do wojny domowej. Ale mimo to wszystko tkwił w klerykalizmie pewien idealizm. Klerykał mienawidził swego przeciwnika nie na stałe, lecz warunkowo, to jest tylko dopóty, póki ten „trwał w błędzie”. Klerykalizm miał także cel, mierzący w sobie — pozornie przynajmniej — pewną logikę: celem tym było — nawrócenie. Gdy „błądzący” został już „nawrócony”, przestał on już być przedmiotem prześladowań, i został równoprawnionym obywatелем. Niekiedy nawet w celach nawracania uciekano się do zachęty, do przyciągania „niewiernych” do kościoła państwowego za pomocą szczególnych przywilejów. Same nawet prześladowania niewiernych odbywały się nie tylko na tle czystej ideologii klerykalizmu, lecz nadużycia tej ideologii klerykalizmu, lub którzy zostali formalnie nawróceni, lub którzy od urodzenia wyznawali wiarę panującą, lecz których podejrzewano o tajne „odstępstwo”.

Obok szczególnego fanatyzmu grała w tym ścieżaniu kacerzy rolę chęć zbagacenia się ich kosztem ze strony inkwizytorów i ich licznej armii szpiegowskiej, — a zatem było to sprzeniewierzenie się własnemu ideałowi. Wreszcie klerykalizm miał szlachetny cel, aczkolwiek realizowany nieszlachetnymi środkami. Celem tym było zbratanie całej ludności za pomocą przeistoczenia jej w jedną owczarnię, rządzonej przez jednego pasterza. A jednak klerykalizm opóźnił rozwój ludzkości o kilka wieków i zubożył ją liczebnie przez walki bratobójcze nieomal o połowę. Stało się to wskutek nieznanawania tak potężnego dla postępu ludzkiego czynnika, jak tolerancja, jak szanowanie cudzych przekonań.

Potęga klerykalizmu upadła, obecnie mamy już tylko do czynienia z jego nędznymi szczątkami. Ale na jego miejsce przyszedł nowy „bicz boży”, o wiele o wiele bezpieczniejszy, bo grozący zagładą nie tylko kulturze moralnej ludzkości, lecz prosto jej materialnemu bytowi. Jestto nacjonalizm. Nacjonalizmem lub szovinizmem nazywamy przesadzanie zaśladniczo słusznego poczucia odrębności narodowej. Ideologia nacjonalizmu jest na dier uboższyna. Nawet samo określenie, co to jest naród, jest bardzo mgliste. Tem bardziej trudno jest logicznie ustalić, czem jeden naród jest „lepszy” od drugiego. Prosto nacjonałści poszczególne

krajów uważają swój naród za najlepszy, za jedyne wybrany przez Boga, czy Naturę do panowania nad całym światem. I w imię tego dziecinnego kaprysu, tej chorośliwej megalomanii zezwala się w imię „dobry narodu” na czyny, które w stosunkach cywilnych uważane są za pospolite zbrodnie.

Jedną z najwydatniejszych cech narodu jest posiadanie własnego terytorjum, czyli utworzenie na niem państwa. Ale do określenia granic tego państwa niema żadnego kryterjum obiektywnego. Oto co powiada jeden z teoretyków nacjonalizmu rosjanin: „Państwu jest zawsze ciasno, rozpiękanie się jest dlań dążeniem naturalnym. Bo ono liczy na wieki, ono jest zawsze skierowane ku przyszłości. Państwo jest przezorne, państwo przewiduje i robi zapasy, ono się troszczy o los swych przyszłych obywateli, ono zawczasu urządza kolonie dla swego nadmjaru ludzkiego. Imperjalizm to miłość do dzieci, do kraju naszych dzieci. Jeżeli jest grzechem i nie naturalnością nie kochać swych dzieci, to w taki sam grzech przeciw naturze pada państwo, jeżeli on nie będzie imperialistycznym. Przez śmierć pokoleń obecnych państwo zdąża ku życiu następnym”.

Nic dziwnego, że autor dochodzi do wniosków, że podobnie jak imperjalizm, tak samo zupełnie naturalną jest — wojna. „Wojna jest okropna — pisze on, — ale największą okropnością jest w niej to, że ona jest naturalna. Wojna jest w porządku, w strasznym porządku rzeczy.

Ten lub ów pretekst ludzie znajdują, aby dać upust swej energii wojowniczej, militarystom swego natury. Pacyfisci wypędzają tę naturę przez drzwi, ale ona włazi przez okno”.

Jak się dba przez imperjalizm i militarystom o los przyszłych pokoleń, doskonale zaświadczyła wojna światowa. Zarówno zwyciężeni, jak i zwycięscy znajdują się w gorszym położeniu niż przedtem. Nie dość na tem. Mamy obecnie w Europie aż 35 państw o tak sprzecznych interesach, że wisi ciągle na włosku nowy wybuch. Bo każde państwo ma dla swej polityki owo genialne kryterjum, polegające na zdobyciu najwyższej miejscy dla — przyszłych pokoleń, nie zastanawiając się zgoła nad tem, że z chwilą, gdy wszystkie państwa do tego dążą, samo przyjście na świat tych potomków jest wielo problematyczne!

Nacjonalizm nadto polega nie tylko na szovinizmie państwowym. Obok wojen z sąsiedami propaguje on także walkę wewnątrz państwa. Niema prawie ani jednego państwa, któreby było państwem pod względem narodowościowym. I otóż nieustannie trwa wojna cywilna pomiędzy narodową większością a mniejszościami narodowymi, jak również wśród mniejszości pomiędzy sobą. Jak gdyby za mało jeszcze było państw, w każdym niemal państwie rozmaite mniejszości terytorjalne dążą do ciśniejszej lub szerszej samodzielności, czyhajac tylko na osłabienie państwa, aby pokazać narodowości panującej swe pazury. A narodowość panująca, zamiast łagodzić te zatargi we własnym in-

teresie, opętana nacjonalizmem, jeszcze bardziej antagonizmy zaostrza.

Dla tem większego powaśnienia obywateli wprowadza się do nacjonalizmu pierwiastek klerykalny. Nietylko glosi się hasło wynarodowienia kulturalnego, ale dodaje się, że za zasymulowanego uważać się może tylko taki obywatel, który wraz z panującą narodowością przyjął także panujące wyznanie. Zarazem wnosz się do klerykalizmu całkiem obcy nasz pierwiastek nacjonalistyczny. Powiada się, że nap. za katolika i polaka uważamy być może tylko ten, kto jest już nim od kilku pokoleń. Tego klerykalizmu nigdy nie wymagał, bo on uważał siebie za punkt honoru jaknajspiesniejsze zwerbowanie wyznawców, celem rozszerzenia swego stanu posiadania. Nie wymagał klerykalizm także zbytniej gruntowności i szczerości. Naród pogański, którego król przyjął chrześcijaństwo, został przyłączony do odnośnego kościoła, w przekonaniu, że reszty dokona czas i agitacja. Nacjonalizm od sądzą od patriotyzmu nietylko obcozemieńców, lecz i rdzennych rodaków należących do panującej klasy. Dla nacjonalistów francuskich, niemieckich czy polskich nie jest „prawdziwym” patriotą robotnik nie idący na pasku wyzyskiwaczy. W ten sposób nacjonalizm staje się ideażą już nietyle państwa, lub narodowości, lecz poprostu jednej egoistycznej warstwy. Innemi słowy, nacjonalizm, operujący pogięciem narodu, idzie w poprzek interesom całego narodu, staje się antynarodowym.

Nacjonalizm, jak się rzekło, często posługuje się klerykalizmem, bo niemając logicznej ideologii, chętnie wybiera za narzędzie ślepa wiarę. Ale ponieważ klerykalizm jako ruch międzynarodowy, jest z natury rzeczy antytezą nacjonalizmu, więc między temi dwoma prądami wytwarza się ciągły konflikt.

Wielkie państwa europejskie mające ciągle na ustach uwielbienie chrześcijaństwa, wydają chrześcijański naród armezki na łup muzułmańskich turków. Chętna arcyklerykalna kuma się najchętniej z notorycznymi niedowiarkami francuskimi, z tymi samymi „masonami”, których ciągle straszy małuczkich duchem. Wogóle ponieważ nacjonalizm opiera się na brutalnym egoizmie, więc nie ma on żadnych kryterjów moralnych do oceny ludzi i zjawisk. Stosownie to chwila owego interesu politycznego rządzącej kliki szovinistycznej, dzisiaj to lub tamto państwo ostaje się synonimem zbrodni lub cnoty. Hasło „być panem na własnej ziemi”, które jest u siebie szczytem cnoty, staje się zbrodnią, gdy do tego samego dąży inny. To samo się dzieje z obroną swych pobratymców w obcym kraju etc.

I pomyśleć że jeżeli mamy w Europie 35 państw to przynajmniej drugie tyle jest narodowości, z których każda dąży do usamodzielnienia i rozparcia się kosztem sąsiada, bez żadnego obiektywnego sprawdzania, lecz jedynie powodując się chciwością, tudzież manją wielkości i „wybraństwa”. To już nie jest „bałkanizacja” lecz poprostu „wulkanizacja” Europy i całego świata, bo ilość narodów pretendujących do własnego państwa ciągle się rozrasta. Nacjonalizm jest plagą znacznie groźniejszą niż klerykalizm. Oto dla czego ludzie rozważni i humanitarni winni stoczyć stanowczą walkę z nacjonalizmem. Jest to święty bój o byt świata i ludzkości.

TELEGRAMY.

ROZBÓJNICY CHIŃSCY BIORA DO NIEWOLI ANGLIKÓW.

RYM, 13 września p. Piraci morsey — chińscy — napadli w swych uzbrojonych łodziach pirackich na pocztowy okręt niedaleko od Hongtrung, obrabowawszy doszczętnie cały okręt i pasażerów, poczem uszli, uprowadzając z sobą dziewięciu anglików, za których zażądają okupu.

BOJOWNIK NIEPODLEGŁOŚCI EGIPTU.

PARYŻ, 13 września — Znany egipski przywódca narodowy Zagihul Basza, który jak wiadomo, został przez anglików skazany na dłuższe więzienie, a na podstawie pewnych układów z rządem egipskim został uwolniony, wyjechał wczoraj z Marsylji do Aleksandrii, aby stamtąd udać się do Kairu. Wobec przedstawieli prasy oświadczył on, że po wrocie do Egiptu odda się w dalszym ciągu pracy nad uzyskaniem niepodległości Egiptu.

GROŻBY DYKTATURY NACJONALISTYCZNEJ W BAWARJI.

AW. — BERLIN, 13 września — W Monachium krąży uporczywe pogłoski, że w najbliższym czasie spodziewana jest tam akcja wywrotowa. Ma być podobno utworzona dyktatura trzech, skła dająca się z Ludendorfa, Huetlera i Wulla.

PÓL MILJARDA YENÓW NA ODBUDOWĘ JAPONJI.

AW. — LONDYN, 13 września — Rząd japoński uchwalił przeznaczyć na odbudowę 530 milionów yenów. Rząd japoński ma nadzieję, iż uda się dokończyć całkowicie odbudowę nie przekraczając powyższej sumy.

NAWIĄZYWANIE STOSUNKÓW FRANCUSKO-SOWIECKICH.

PAT. — PARYŻ, 13 września. — Jak donosi „Petit Parisien”, dyrektor rosy-

skiego banku państwa Szeinman, przybędzie w najbliższym czasie do Paryża, w celu nawiązania kontaktu z instytucjami francuskimi.

PLACE ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W GDANSKU.

AW. — GDANSK, 14 września — Zarobki robotników portowych od 13 do 20 b. m. wynosić będą 307.380.000 mk tygodniowo. Podwyżka płacy nastąpiła w myśl uchwały komitetu rozjemczego, który ustalił podwyżkę o 24,5 procent w porównaniu z tygodniem ubiegłym.

KOMUNISTÓW CORAZ MNIEJ.

MOSKWA, 13 września — Według oficjalnych danych komitetu rosyjskiej komunistycznej partji, liczba członków partji w początkach b. r. dosięgnęła tylko 73.900 ludzi. W porównaniu z rokiem ubiegłym cyfra ta zmniejszyła się o 28.000 członków. Do roku 1920 liczba członków partji stale wzrastała, dożyla nawet do 600.000 czł. poczem jednak zaczęła zmniejszać się. W roku ub. stan robotniczy w partji wynosił 12,3 proc. reszta stanowili chłopię 10,6 proc., urzędnicy sowieccy 40,9 proc., oficerowie i uczniowie szkół wojskowych—21,1 proc. Ogółem urzędnicy i wojskowi stanowia dwie trzecie członków komunistycznej partji.

UZNANIE SOWIETÓW PRZEZ ANGLIĘ.

LONDYN, 13 września. — Jak tutejsze pisma donoszą, Radek upoważniony został przez rząd sowiecki do zapytania lorda Curzona, czy rząd angielski byłby gotów uznać rząd sowieców de jure, gdyby zwołany kongres przedstawicieli wszystkich rosyjskich prowincji wyraził obecnemu rządowi swe zaufanie. Równocześnie Radek ma się dowiedzieć, czy Rosja pod temi warunkami mogłaby liczyć na pożyczkę ze strony Anglii.

Wiadomości bieżące.

WRZESIEŃ

15

SOBOTA

Dziś: NMP. Bolesnej
Jutro: Euzebj
Wschód słońca g. 4.52
Zachód o g. 6.17
Wsch. księżycy 11.51
Zachód o g. 2.39 pp.
Długość dnia g. 13.15
Ubyło dnia g. 3.30

NAJBLIŻSZE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

W wtorek, dnia 18 b. m. o godz 7 i pół wiecz. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej.

Porządek dzienny obejmuje po komunikatach deklaracje frakcji radzieckich (prawdopodobnie tylko sjonistycznej), sprawozdanie konwentu seniorów w przedmiocie wyborów państwowej rady kolejowej i dyrekcyjnej rady kolejowej.

Następne punkty obejmują sprawozdanie komisji radzieckich, a mianowicie komisji skarbowo-budżetowej w przedmiocie i upoważnienia magistratu do zaciągnięcia ze skarbu państwa 5-proc. pożyczki długoterminowej w kwocie 450 milionów marek na budowę gmachów szkolnych (pierwsze uchwalenie).

2. Zaciągnięcia w polskim banku komunalnym w Warszawie krótkoterminowej pożyczki w kwocie 3 miliardów marek na częściowe pokrycie niedoboru administracyjnego w gminie miejskiej Łodzi.

3. Upoważnienia kierownictwa oddziału handlowego do wystawiania weksli na ogólną sumę półtora miljarda marek (wniosek magistratu. 4. Podwyższenia miejskich opłat targowiskowych.

5. Zmiany par. 4 statutu o podatku szkolnym i na opiekę społeczną w m. Łodzi.

6. Pobieranie specjalnej opłaty miejskiej za oparowanie ksiąg obrotu. 7. Budzetu muzeum nauki i sztuki.

Sprawozdanie komisji dla spraw ogólnych w przedmiocie przywrócenie ul. Teodora pod budowę kościoła św. Kazimierza, udziału gminy miejskiej Łodzi w realizacji projektu zorganizowania państw. gimnazjum rozwojowego, oraz w przedmiocie poddziału wydz. handlowo-gospodarczego na 2 samodzielne wydziały i wniosek w sprawie planu bruków na ul. Dzielnej. (b.)

W SPRAWIE BRUKU PRZY ULICY DZIELNEJ.

W związku z pożałowania godnym stanem bruku przy ul. Dzielnej, bruku naprawianego w ciągu kilku miesięcy obciążeniem kosztów, za pieniądze obywateli łódzkich, odpowiednia interpelacja zgłoszona została do komisji radzieckiej i omawiana będzie na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej. (b.)

O nauczycieli religii. Zarząd gmin starozakonnych zwrócił się do inspektora z prośbą o nadesłanie wykazu wakujących posad nauczycieli religii w szkołach powszechnych, gdyż stanowiska te gmina pragnie obsadzić swymi kandydatami. (b.)

Kradzieże w Łodzi w 1922 roku. Statystyka przestępczości, zamieszczona w „Roczniku Statystycznym m. Łodzi za rok 1922”, który wkrótce opuści prasę, zawiera m. in. interesujące dane o dokonanych na terenie Łodzi kradzieżach. Dane te wskazują, że w ubiegłym roku dokonano w Łodzi ogółem 5893 kradzieży.

Kradzieże z włamaniem stanowią z górą 11 proc. ogólnej liczby kradzieży. Najbardziej interesujące są cyfry względnie 16 kradzieży. Z zestawienia liczby kradzieży z liczbą mieszkańców miasta wy-

W niedzielę, dnia 16-go b. m. o godzinie 11-iej rano odbędzie się w Pabjanicach odsłonięcie pomnika

b. p.

Jakóba Fausta

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych i znajomych
żona, rodzice i rodzeństwo.

4011

nika, że w ciągu roku przypada w przybliżeniu 1 kradzież na 80 mieszkańców. Każdemu więc osiemdziesiątemu mieszkańcowi naszego miasta grozi, że w ciągu roku będzie raz okradziony.

Kronika policyjna.

DROGI SEN.

Wczoraj, gdy mieszkanka Gniezna Marja Rakowska spoczywała na ławce na St. Rynku, nieznaną złoczyńca skradł jej podczas snu paczkę towaru wartości 3.500.000 mk.

Kradzież. Zamieszkałemu przy ul. Wólczańskiej 23 Hilowi Rozenowajgowi skradziono ze sklepu z manufakturą przy ul. Ogrodowej 3 towaru na sumę 40 milionów mk.

Kosztowna przyjaźń. Bolesławowi Dolnińskiemu, zam. przy ul. Cegielińskiej w hotelu Klukasa, skradziono papierosnicę srebrną, wartości 2.500.000 mk. O kradzież tę posadza uszkodzowany prostytutkę.

Dobrze zainkasował. Jan Kaczuba (Aleksandrowska 16) otrzymał polecenie od Dawida Cynamona (Nowomiejska 4), aby udał się do Lewego Birkenwalda (Zawiszy 7) w celu zainkasowania gotówki w sumie 4 milj. mk. Po otrzymaniu 3 milj. mk. zbiegł i więcej nie powrócił.

Mądry goniec. Goniec firmy Ignatowicz Stefan Zbyszewski otrzymał w kasie skarbowej 3 milj. mk. Gdy odszedł od okienka podeszła do niego nieznana kobieta z prośbą, aby jej zmienił 1 milj. na drobne, za co mu dała 5000 mk. i odeszła. Zbyszewski po przeliczeniu zauważył brak 500.000 mk. kobieta ułotniła się.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj po raz drugi tryskająca dźwiękami komedio-farsowa groteska Molnara p. t. „Jego mecenas” z frenezją grana przez doskonały zespół z pp. Pawłowskim, Zniczem, Komornickim, Łapińską, Morską, Boneckim i Rodowiczową na czele.

Widownia na sztuce tej bawi się wyśmienicie wybuchając ustawicznie śmiechem i salwami oklasków. „Jego mecenas” ma zapewnione wielkie powodzenie i długi szereg wieczorów.

Jutro i w poniedziałek arcytwódc polskiej komedii „Fantazy” Juliusza Słowackiego.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w sobotę, dnia 15 b. m. o godz. 8.15, czwarta z rzędu premiera. Dama będzie komedia Abrahamowicza i Ruszkowskiego „Pospolite ruszenie”.

Cztery akty tej świetnej komedii rozgrywają się na tle miejskiego życia w domu urzędniczym.

W głównych rolach: panie Wrześniowska, Kulakowska, Brandtówna, Staniowska, Gulicka oraz pp.: Stefański, Dębicz, Orlicz, Puchalski, Lechowski, Larewicz, Rembosz i in. Reżyserie St. Dębicz.

Jutro, w niedzielę, o godz. 8.15 po poł. zapraszający stałe widowisko teatru wiodęci z tańcami K. Krumłowskiego w 5 akt. „Królowa Przednieścica”.

Wieczorem o godz. 8.15 komedia w 4 akt. Abrahamowicza i Ruszkowskiego „Pospolite ruszenie”.

Jak Łódź płaci podatki. Opieszłość przy płaceniu podatku obrotowego.

Z podatku przemysłowego od obrotu, z którego samorząd na zasadzie ustawy z dnia 14 maja 1923 r. pobiera 0,5 proc., wpłynęło do kasy skarbowej za lipiec około 6,5 miliardów na rzecz gminy m. Łodzi.

W lipcu podatek ten zapłaciła nieznaczna tylko ilość płatników, zaś w miesiącach następnych — widoczny jest również słaby opór płatników.

Wykazuje to stan rzeczy w II Urzędzie skarbowym, największym z pośród trzech istniejących. Do kasy tego urzędu wpływa dziennie około 300 milionów mk. W sumie tej mieści się państwowy podatek przemysłowy od obrotu w wysokości

2 proc., względnie 5 proc., płaconych przez banki, oraz 0,5 proc. podatku obrotowego na rzecz miasta.

Według teoretycznych obliczeń wydziału podatkowego miesiące: sierpień i wrzesień powinnyby przynieść samorządowi Łodzi z tego tytułu ok. 20 miliardów marek.

300 milionów podatku przemysłowego wpływające dziennie do II Urzędu skarbowego, są dowodem, że płatnicy w wielu wypadkach grają na zwłokę.

W związku z tem państwowe władze skarbowe zamierzają zastosować szereg środków zaradczych, celem zmuszenia płatników do punktualności.

Magistrat zwolnił od podatku od lokali inwalidów i emerytów.

Ustawa o tymczasowym uregulowaniu podatków komunalnych, przyjęta przez Sejm w trzecim czytaniu, w dniu 2 sierpnia r. b., utrzymuje w mocy komunalny podatek od lokali, zgodnie z brzmieniem ustawy z dnia 17 grudnia 1921 r. o zasile niu finansów miast, poleca jednak zwolnić od tego podatku wszystkie lokale, zamieszkałe przez inwalidów, wdowy i sieroty po inwalidach, jak również pobierają-

cych rentę inwalidzką, oraz przez emerytów, którzy pobierają wsparcia.

Magistrat m. Łodzi, idąc po linii intencji ustawodawcy, postanowił wystąpić do rady miejskiej o zwolnienie mieszkań inwalidów i emerytów od podatku miejskiego, tak samo jak uczynił to w sprawie zwolnienia od podatku jednoizbowych mieszkań robotniczych.

Wymiar państwowego podatku dochodowego.

Po dzień 1 września r. b. wymierzono państwowego podatku dochodowego za rok 1922 — 10.874.230.165 mkp. Za rok 1923, tytułem pierwszej połowy podatku zadeklarowanego w zeznaniach podatkowych wpłynęło — 2.331.218.209 mk.

Na poczet podatku wymierzonego na rok 1922 wpłynęło do kasy miejskiej — 8.175.794.253 mk., tak, że łącznie z podatkiem za rok 1923 wpłynęła do kasy miejskiej ogólna suma — 10.507.012.462 mk.

Łódź dla ofiar trzęsienia ziemi w Japonji.

Konferencja w województwie.

Dnia 13 b. m. zawiązał się w Łodzi wojewódzki komitet ratunkowy dla dzieci na Dalekim Wschodzie.

Prezesem komitetu obrana została baronowa Heinzel, wiceprezesem zastępcą wojewody p. Łyszkowski, sekretarzem p. o. starosty łódzkiego p. Dukwicz, skarbnikiem p. Eckersdorf.

Onegdaj odbyło się w związku z powstaniem tego komitetu zebranie, na którym omawiano i zreferowano cały szereg spraw.

Między innymi referowano sprawę komitetu warszawskiego, który zawiązał się i którego działalność rozpościera się na całą Rzeczpospolitą.

Na czele komitetu tego stanęła p. Anna Bielikiewicz, której staraniem powstał komitet ratunkowy we Władystoku i która sprowadziła do Wełherowa przez Japońskie i Stany Zjednoczone 1000 dzieci sierot polskich z Syberji.

Komitet ten rozwiązał się w roku 1922 w Tokio, a obecnie powstał na nowo w Warszawie, aby ratować od zagłady dzieci powstańców, jak również i tych wszystkich polaków, których los zapędził na Syberję.

Na onegdajszym posiedzeniu komite-

tu łódzkiego zakresiono bardzo szeroki program działania.

Przedewszystkiem postanowiono urządzić zbierkę materiałów i gotówki, oraz obuwać i książek dla 1000 dzieci w Wełherowie, gdzie przybędzie wkrótce delegat Japońskiego czerwonego krzyża celem zdanania stamtąd dzieci, które Japonia utrzymywała przez półtora roku.

Zorganizowana zostanie również stała pomoc dla tych i nowych transportów dzieci przez tworzenie powiatowych komitetów na terenie całego województwa. Jednocześnie komitet łódzki upoważnił prezesa komitetu centralnego p. Annę Bielikiewicz do wszczęcia kroków celem zaofiarowania ofiarom trzęsienia ziemi w Japonji pomocy, polegającej już to na przyjęciu 1000 dzieci japońskich na przeciąg jednego roku, już to na wysłaniu oddziału ratowniczego, który zostałby oddany do dyspozycji Japońskiego czerwonego krzyża.

Dotąd zaofiarowali ziemiańskie 100 metrów żyta, jak również zgłosili większe ilości.

Pozatem wśród przemysłowców łódzkich zebrano znaczniejszą ilość materiałów włókienniczych. (p.)

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!



Początek przedstawień o godz. 3-ej.

JACKIE COOGAN

Cudowne dziecko, najslawniejszy w chwili obecnej ośmioletni fenomenalny wirtuoz ekranu w swej najnowszej kreacji, o obrazie p. t.:

„URWIS”.

Początek przedstawień o godz. 3-ej.

Po likwidacji zatargu pracowników handlowych z przemysłowcami.

Pracownicy biurowi są niezadowoleni z umowy.

Żądają oni innego sposobu regulowania płac.

W lokalu stowarzyszenia pracowników handlowych i biurowych odbyło się onegdaj wieczór zebranie delegatów pracowników biurowych, zwołane w związku z odbytą konferencją z przemysłowcami.

Sprawozdanie z tej konferencji wywołało dłuższą dyskusję, podczas której w przemówieniach delegatów wyrażało się niezadowolenie ze sposobów załatwienia sprawy.

Mówcy wskazali, że faktycznie drożyzna w sierpniu wzrosła co najmniej o 100 proc., podczas gdy pracownicy biurowi otrzymali zaledwie 77 proc.

Wogóle z miesiąca na miesiąc zarobki pracowników biurowych obniżają się wobec tego zebrani wzywali międzyzwiązkową komisję pracowniczą, by w przyszłości wynalazła inny sposób regulacji zarobków pracowników biurowych, któryby zagwarantował podwyższenie zarobków w tym samym stosunku, w jaki wzrosła drożyzna.

W końcu uchwalono wotum zaufania dla komisji pracowniczej i postanowiono od wszystkich zrzeszonych pracowników pobierać 3 proc. na fundusz m. k. p. (b)

Piekarze twierdzą, że pieczywo stanieje.

Stworzyli oni własną centralę zakupów artykułów mącznych.

Przy stowarzyszeniu majstrów piekarzów została utworzona centrala zakupów wszelkich artykułów, potrzebnych do wypieku pieczywa.

Centrala ta zarejestrowana została w sądzie handlowym przy sądzie okręgowym łódzkim.

Celem spółdzielni jest wszechstronne zaspakajanie wspólnymi siłami materialnych i kulturalnych potrzeb członków i w działalności swojej dążyć będzie do zorganizowania produkcji, w szczególności

zaś do zaopatrywania członków w produkty, niezbędne dla wypieku pieczywa.

W tym celu stowarzyszenie piekarzy zwróciło się do producentów w młynach, celem nabycia taniej mąki, oraz stowarzy się weszło w kontakt z przedsiębiorcami innych artykułów, potrzebnych do wypieku.

Ponieważ piekarze nabywać będą wszelkie artykuły po niższych cenach, twierdzą oni, iż chleb znacznie stanieje. (b)

Znowu podwyżka taryfy kolei dojazdowych.

Z dnem dzisiejszym, stosownie do decyzji ministerstwa komunikacji na liniach łódzkich kolei dojazdowych nastąpiła znaczna podwyżka taryfy.

Nowa ta podwyżka wpłynie niewątpliwie ujemnie na rozpoczynający się obecnie spadek cen i bezwzględnie spowodować musi bezwzględny jej wzrost.

Kolejami dojazdowymi dowożą młeszkańcy okolicznych miasteczek produkty spożywcze, które wobec wzrostu cen przewozu zdrożeją niepomniernie.

To też zrozumiała jest rzecz, że nowa ta podwyżka odbije się fatalnie na interesach szerokich warstw ludności, jak również utrudni ludności, zamieszkałej w okolicach Łodzi, która przybywa kolejkami podjazdowymi do codziennych zajęć, komunikację.

Taryfa ta przedstawia się w sposób następujący:

Na dystansie Łódź—Zgierz w kl. II bilet kosztuje 30,000 mk., kl. III — 20,000 marek, Łódź—Julianów kl. II 7000 mk., kl. III — 5000 mk., Julianów—Helenówek kl. II — 13,000 mk., kl. III — 9000 marek, Helenówek—Zgierz kl. II — 11,000 mk., kl. III — 7000 marek.

Na dystansie Zgierz Kąlski—Ozorków w klasie 3 — 36,000 mk., Zgierz Kąlski—Zgierz Magistrat 7000 mk., Zgierz Magistrat—Proboszczewice 5000 marek, Proboszczewice—Lucmierz 9000 marek, Lucmierz—Słowik (szkoła) 9000 marek, Słowik—Kolej Kujawska 9000 mk., Kolej Kujawska—Ozorków 5000 marek.

Na dystansie Łódź—Aleksandrów bilet klasy 2 — 38,000 mk., kl. 3 — 25,000 mk., Łódź—Zubardz (fabryka Buhle) kl. 2 — 7000 mk., kl. 3 — 5000 mk., Zubardz (fabryka Buhle)—Kochanówek kl. 2 — 19,000 mk., kl. 3 — 13,000 mk., Kochanówek—Aleksandrów kl. 2 — 13,000 mk., kl. 3 — 9000 marek.

Na dystansie Łódź—Zdrowie bilet klasy 2 kosztuje 11,000 marek., kl. 3 — 7000 marek, Zdrowie—Konstantynów kl. 2 — 22,000 mk., kl. 3 — 15,000 mk., Zdrowie—Srebrna kl. 2 — 13,000 marek, kl. 3 — 9000 mk., Srebrna—Konstantynów kl. 2 — 10,000 mk., kl. 3 — 7000 mk.

Na dystansie Łódź—Pabianice bilet klasy 2 kosztuje 42,000 marek, kl. 3 — 28,000 mk., Łódź—Kolej Obwodowa kl. 2 — 7000 mk., kl. 3 5000 mk., Kolej Obwodowa—Chocianowice kl. 2 — 10,000 mk.,

kl. 3 — 7000 mk., Chocianowice—Ksawerów kl. 2 — 13,000 mk., kl. 3 — 9000 marek, Ksawerów I—Pabjanice kl. 2 — 17,000 mk., kl. 3 — 11,000 marek.

Na dystansie Łódź—Ruda bilet kl. 2 kosztuje 20,000 mk., kl. 3 — 13,000 mk., Łódź—Kolej Obwodowa kl. 2 — 7000

mk., kl. 3 — 5000 mk., Kolej Obwodowa—Ruda kl. 2 — 13,000 marek, kl. 3 — 9000 mk.

Na dystansie Ruda—Rzgów bilet kl. 2 kosztuje 13,000 mk., Rzgów—Tuszyn 17,000 marek, Tuszyn—Kruszów 9000 marek. (p.)

Skutki nowego kursu w magistracie Chjeński ławnik i spółdzielnia robotnicza.

Zarząd spółdzielni robotniczej „Brukarz” prosi nas o pomieszczenie następującego:

Według umowy, zawartej z Magistratem m. Łodzi w dniu 24 lipca r. b. spółdzielnia robotnicza „Brukarz” przystąpiła do robót brukarskich przy ulicach Cegielińskiej, Szkolnej, Ogrodowej i Rzgowskiej.

Po dwutygodniowej pracy roboty na mocy rozporządzenia nowo wybranego przewodniczącego wydziału budownictwa ławnika Folkierskiego zostały z niewiadomych powodów wstrzymane.

Nie zrywając umowy ze spółdzielnią robotniczą „Brukarz” ławnik Folkierski ogłosił „cichy” przetarg, do którego stawało tylko kilka osób i oddał takowe przedsiębiorcy Czekańskiemu.

Zarząd spółdzielni zareagował na to bezprawie, lecz nie otrzymując żadnej odpowiedzi pismem z dnia 25. 8. r. b. 1 dz. 26-23 zwrócił się do wydziału budownictwa przy magistracie z prośbą o uregulowanie należności za wykonane roboty przy wspomnianych ulicach, która to należność wynosi ogółem 96.033.227 marek.

Po wstrzymaniu robót spółdzielnia prosiła o wypłacenie zaliczki na poczet tych robót ogólnej sumie 66.000.000 mk., lecz komisja budowlana z ramienia rady miejskiej poleciła wypłacić chwilowo około 70 proc. ogólnej wartości robót aż do czasu przyjęcia ich przez specjalną komisję fachową.

Tu należy dodać, że komisja zupełnie nie sprawdzała jakości robót, gdyż nie była upoważniona do tego — jak objaśnił obecnemu na miejscu oględzin sekre-

tarz spółdzielni jeden z członków Komitetu radny Bartczak — lecz obejrzał powierzchnię.

Opierając się na poleceniu komisji magistrat wypłacił spółdzielni sumę 59.790.390 mk.

Ponieważ wykluczonem jest, aby spółdzielnia robotnicza „Brukarz” jako organ klasowych związków robotniczych mogła nadal kontynuować roboty, powtórnie zwróciliśmy się do magistratu z prośbą o uregulowanie reszty należności za roboty w możliwie jak najkrótszym czasie, lecz wydział budownictwa z ławnikiem Folkierskim na czele odmówił, że spółdzielnia się już nie należy.

Choć z spółdzielni robotniczej „Brukarz” jest nawkrót socjalistyczna, to jednak nie chce dopuścić nawet myśli, że mogą tu w grę wchodzić względy partyjne, bo przecież na inauguracyjnem posiedzeniu rady miejskiej prezydent Cynarski dobitnie zaznaczył, że nowy magistrat nie będzie się powodował partyjnosciami, a stać będzie na stanowisku praworządności — a tymczasem dotychczasowe postępowanie wydziału budownictwa przeczy temu posiedzeniu.

CEDUŁA OFICJALNA KREDYT WARTOŚCIOWY

AKCJOWEJ I WALUTOWEJ

jest do nabycia

w Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT)

ul. Zawadzka 11 (Województwo)

codziennie od godziny 2.30 po południu.

Potrzebny jest wykwalifikowany nauczyciel-(ka) szwedzkiej gimnastyki dla starszych klas żeńskiego Gimnazjum oraz pianistka.

Oferty wraz z referencjami składać w administracji niniejszego pisma pod „Gimnastyka”.

We wtorek
„SPORT”

Ostatnie dwa dni! **ODEON** Ostatnie dwa dni!

NORA

Dramat w 6 aktach według znakomitego dramatu **Henryka Ibsena.**
 W roli Nory: **OLGA CZECHOWA.**
 Początek przedstawień o godz. 3-ej po poł. 84031

Lódź musi mieć chociaż jeden miejski szpital.

Wniosek frakcji radzieckiej P.P.S.

Już w poprzedniej radzie miejskiej poruszana była sprawa wyboru miejsca budowy szpitala miejskiego. Unikatem jest wprost Lódź pod tym względem, iż nie posiada własnego szpitala miejskiego. Jednak z powodu rozwiązania poprzedniej rady miejskiej sprawa ta zdecydowana nie została, mimo tak nagłej potrzeby.

Przebieg tej sprawy budzi wielkie zainteresowanie wśród świata lekarskiego, która również wśród dyrekcji kolejowej, z której toczy się spór o posesję widzewską, na której planuje się zamierzać budowę dworca towarowego.

Obecnie do prezydium rady miejskiej wpłynął wniosek radnego Rapalskiego i zarzązcy treści następującej:

Brak kanalizacji i wodociągów powoduje katastrofalny stan miasta pod względem sanitarnym i higienicznym, co wpływa bardzo niekorzystnie na zdrowotność mieszkańców.

Przyczyną powyższego jest wzmocnienie się śmiertelności u dorosłych jak również u dzieci.

Nie mając tych podstawowych kulturowych pomocniczych urządzeń w walce z przejawami wszelkiego rodzaju choroby, rada miejska winna otoczyć baczną i czułą opieką szpitalnictwo, jako ostatni i jedyny środek udzielania pomocy leczniczej mieszkańcom naszej gminy. Je-

dnakże m. Lódź jedno z największych miast Polski pod względem przemysłowym, a drugie pod względem liczebnym, nie posiada ani jednego własnego gmachu szpitalnego. Nie może być mowy o racjonalnym i wzorowym prowadzeniu szpitalnictwa przez gminę, bez własnych gmachów szpitalnych, odpowiadających liczbie mieszkańców, rozwojowi miasta i urządzonych podług najnowszych zasad i wymagań techniki.

Ze względów powyższych rada miejska uchwalić raczy:

- 1) Plac, niezajęty przy ul. Rokicińskiej (polesie widzewskie) oddaje się pod budowę własnego gmachu szpitalnego.
 - 2) Wzywa się magistrat, aby opracował odpowiednie plany i kosztorys budowy szpitala i przedłożył radzie miejskiej swe projekty najpóźniej w ciągu 6-tu miesięcy od daty powzięcia niniejszej uchwały.
 - 3) Polecieć magistratowi, aby zwrócił się do rządu celem wyjednania odpowiednich kredytów na powyższy cel.
 - 4) Wezwać magistrat, aby z poczynionych prac zadawał sprawozdania radzie miejskiej w okresach miesięcznych.
- Powyższy wniosek odesłany został do komisji dla spraw ogólnych, która złoży sprawozdanie w tej mierze radzie miejskiej. (b.)

SPRAWY ROBOTNICZE.

Nad czym obradowali delegaci chadecji.

Onegdaj odbyło się tygodniowe zebranie delegatów chrześcijańskiego związku zawodowego robotników.

Zebrańcie zagał p. Mizierski i w przemówieniu swem poruszył sprawę zapewnienia większej ilości stoniny, nadmieniamy, iż w sprawie tej związek chrześcijański zrezygnuje, by odstąpił stoninę do możliwie niskiej cenie.

Następnie poruszono sprawę wybuchu kasy chorych. Kładziono nacisk na administracji kasy chorych, a także na sprawę zwrotu kosztów pogrzebu przez kase chorych, która wypłaca obecnie 450,000 marek za trumne, gdy najlichsza trumna kosztuje milion 300,000 marek. Między innymi poruszano również

sprawę interwencji w referacie walki w lichwą przy komisarjacie rządu, by ten nie akceptował ciągle nowych podwyżek cenników na artykuły pierwszej potrzeby.

Równocześnie omawiano sprawę powołania przez rząd komisji kontrolującej hurtowników i dostawców bydła.

Wśród zebranych delegatów słychać było uwagi, co do nikłych rezultatów interpelacji posłów w sejmie i że do tej pory niema ustawy, która by regulowała sprawy przydziału węgla dla chrz. zw. rob., postanowiono na zebraniu poniedziałkowym ustanowić termin zwolnienia ogólnego zebrania celem wyboru zarządu związku. (b.)

ntu imprez sportowych S. S. Union, zapowiadają się bardzo interesująco.

Czynny udział w wyścigach wezmą między wielu innymi następujący kolarze: 1) Z Warszawy — Fr. Szymczyk, mistrz Polski na torze, Józef Lange, mistrz szosowy Polski na 200 km., Grochowski, Gronczewski, „Iko“, Jarociński, Kamiński, Kwieciński, Turowski, 2) z Krakowa — Wiktor Hechstman, mistrz szosowy Polski na 200 km., Łazarski, Stiglic, „Stef“, 3) z Łodzi — Antoni Gabrych, mistrz województwa łódzkiego, Karpiński, Kerman, O. Mueller, mistrz wojew. łódzkiego, Paweł Kueller, „Ble-riot“, Burne, Mikołajski.

Ze sportu.

WYŚCIGI KOLARSKIE.

Dzisiaj, w sobotę o godz. 4-ej po poł. stowarzyszenie sportowe „Union“ urządzi na torze wyścigowym w Helenowie wielkie wyścigi sprinterów, jutro zaś w niedzielę od godziny 3 po poł. III-ci sześciogodzinny wyścig parami na wzór amerykański.

W wymienionych wyścigach zgłoszą swój udział najlepsze siły z pośród sprinterów całej Polski, wobec czego wyścigi przy znanej sprężystości organizacji i doskonałej rutyny w urząda-

Katastrofa kolejowa pod Grodziskiem.

Ofiar z ludźmi prawdopodobnie nie było. Bezprzykładne zachowanie się władz kolejowych.

Wczoraj o godz. 9-ej wieczorem do redakcji naszej zgłosił się szereg osób, zaniepokojonych nieprzybyciem pociągu, który wyruszył z Warszawy o godz. 1 m. 40, a w Łodzi powinien był być na stacji Łódź-Fabryczna już przed godziną piątą.

Osoby zainteresowane, które zgłaszały się po wyjaśnienie do zawiadomcyw stacji, otrzymały odpowiedź, iż wskutek zatamowania ruchu kolejowego na drodze Łódź—Warszawa z niewiadomego powodu, pociągi z Warszawy przyjdą na stację Kaliską.

a w godzinę później — kurjer z Warszawy, który opóźnił się tylko o półtorej godziny.

Według zebranych informacji od pasażerów, przybyłych kurjerem, sprawa przedstawia się następująco:

Jak zwykle jednak zdarza się na urzędach naszych, na dworcu kaliskim nikt o niczem nie wiedział i funkcjonariusze kolejowi w sposób grubiański wyśmiali interpelantów.

Ponieważ mogło powstać przypuszczenie o katastrofie, współpracownik „Republiki“ udał się natychmiast na stację Łódź-Fabryczna i czekał przybycia pociągu z Warszawy.

Kurjer z Warszawy wyruszył jak zwykle o godz. 7-ej. Tuż pod Warszawą zatrzymał się na pół godziny, poczem do Skierniewic jechał z dziesięcioletnimi dwudziestominutowymi przerwami od Skierniewic zaś zupełnie normalnie.

Pociągi, napotymane po drodze a jadące z Łodzi do Warszawy były puste.

O godzinie 10-ej wieczorem przyszedł pierwszy osobowy pociąg z Warszawy z czterogodzinnym opóźnieniem,

Katastrofa według wszelkich prawdopodobieństw stać się musiała z pocia-giem osobowym, wychodzącym z Łodzi do Warszawy o 3 m. 20 albo o 4 min. 20.

Pociąg ten mianowicie najechał pod Grodziskiem na towarówkę i lokomotywa pociągu osobowego uległa uszkodzeniu.

Ofiar z ludźmi prawdopodobnie nie było. Po godzinie dwunastej ruch na linii Łódź—Warszawy normalny.

Historja, jakich wiele.

Naiwna Konstancja i sprytny Fornalski.

Opowiadał jej o swojej miłości, a przy okazji ukradł rzeczy.

„Mile złego początku, lecz koniec żalospny“ — nosi przysłowie, a ten kto je stworzył miał zapewne na myśli żalospny koniec wesolej przygody Konstancji Tomaszewskiej.

Udała się ona ze wsi Czarnego lasu, pod Piotrkowem, gdzie mieszkała, nie znając ponęt i pokus wielkiego miasta, do Łodzi.

Tutaj, nie pomyślając na rady i przestrogi, które darzono ją, aby wystrzegała się rodu meskiego, poznała na ulicy bardzo powabnego jegomościa, który jakkolwiek nie miał stałego miejsca zamieszkania, to jednak twierdził uparcie, że nazywa się Antoni Fornalski.

Potrącił on namówić ją i oboje postanowili wyjechać do rodziców jej razem.

Wspólna ta podróż nie wyszła na dobre Tomaszewskiej, która nie znała tego rodzaju niebieskich ptaszków z bawelnianego grodu.

W drodze do stacji kolejowej wstąpiła Tomaszewska do rzeźnika, celem przyzwolnego zaprowiantowania się na drogę, powierzając rzeczy swe „pewnej“ opiece „pewnego“ Fornalskiego.

Kowal zawinił, a ślusarza chcieli powiesić.

Czy policjant ma prawo kopać pijanego?

Przed końcem sierpnia przed parkiem Sienkiewicza, w godzinach wieczorowych tłum ludzi zebrał się około pijanego.

Jak z pod ziemi, wyrósł nagle policjant i, ujrawszy między innymi Antoniego Zasińskiego, który w stanie pijanym nie usłyszał wezwania do rozejścia się, aresztował go, a gdy ten zapalił papierosa, policjant kopnął go.

Przeglądają się temu trzech uczni i zwrócili uwagę posterunkowemu, iż nie ma prawa bić aresztowanego.

Sprawa skończyła się w komisariacie, gdzie okazało się, iż uczniami tymi byli Jan Tomme, Modest Sokołowski oraz buralista Stanisław Rzęsiak.

Jeden z nich nie posiadał dowodów osobistych, wobec czego wszystkich trzech przetrzymano całą noc w komisariacie, a ostatecznie jeden z uczniów w dniu wczorajszym wraz z Zasińskim znaleźli się w sądzie dla nieletnich.

Ten jednakże skorzystał z jej pewnością i w międzyczasie ulotnił się z rzeczami.

Zrozpaczona Tomaszewska przypominając sobie prawdopodobnie wtedy wspomniane przysłowie a o swej stracie zameldowała policji. (p.)

Sędzia nie dopatrywał się winy w postępowaniu ucznia, który zwrócił uwagę posterunkowemu za nieodpowiednie zachowanie się i zwolnił go od kary i winy, a Zasińskiego skazał na miesiąc aresztu z zawieszaniem wyroku na 2 lata. (b.)

Powrócił
Dr. L. Frybulski
 Zawadzka 1
 Choroby skórne i weneryczne
 od 9 do 1 i od 4 do 8

ANGIELSKA
HERBATA & KAKAO
 marki
„SIBUNION“
 jest do nabycia wszędzie.
 Skład hurtowy: Warszawa, Bielańska 18, tel. 105-72.



Przyszłość Targów Wschodnich.

Od specjalnego wysłannika „Republiki“.

Nie będę wtajemniczał Łodzian w szczegóły grup i eksponatów, wystawionych na Targach. Co nie jest bezpośrednio związane z pojęciem bawełny, wełny, przędzy czy dolara, nie przedstawia godnego uwagi zainteresowania. Trudno, trzeba się liczyć z tym charakterystycznym rysem logiki łódzkiej, nie pozbawionej zresztą głębszej racji. Mimo to w zarysach pragnę wspomnieć, o najbardziej wpadających w oczy, grupach wystawców.

Dobrze przedstawia się grupa przemysłu i górnictwa górnośląskiego, nie tylko dzięki precyzyjnym miniaturom produkowanych artykułów ciężkiego przemysłu metalurgicznego, ale też okazom wielkości naturalnej, oraz licznym wykresom oraz obrazowo ujętym zestawieniom. Z masowej produkcji wystąpiły przemysły: metalurgiczny, naftowy. Wielką stosunkowo grupę eksponatów stanowiły maszyny rolnicze. Poza tym wyróżniły się polskie wytwórnie mebli, oraz kilimów. Oczywiście, „standy“ z wódkami i likierami, jakkolwiek nie efektownie wyglądające, wzbudzały zainteresowanie tej t. zw. „szerokiej publiczności“, ze względu, na zgromadzoną, w jednym miejscu, znaczną ilość alkoholu.

We francuskim pawilonie natłok pałował około wystawców perfum, żądających fantastycznych cen.

Oto całokształt Targów, ujęty w bardzo ogólnym szkicu.

Teraz o ich przyszłości.

Naprawdę trudno stawiać choćby najbardziej ogólnikowe tezy, w naszych i w światowych, tak często i znacznie zmieniających się koniunkturach ekonomicznych.

Najwyżej można wynaleźć przyczyny, dla których tegoroczne Targi nie dały wyników, w formie wielkich transakcji. Zastrzeżę się muszę, że uwagi nie odnoszą się będą wyłącznie włókiennictwa. W dziedzinie bowiem maszyn rolniczych, oraz obrabiarek drzewa dokonano pewnych obrotów. To jednak nie jest miarodajne dla ustalenia linii rozwojowej Targów, gdyż kupujący byli rolnicy, czy też leśnicy ze wschodniej Małopolski, którzy przeważnie ograniczyli się do zakupu eksponatów. Co złożyło się na — powiedzmy otwarcie — nieudanie się Targów? Bowiem nawet średnia frekwencja zwiedzających, dosięgająca cyfry 15.000 dziennie, nie może w niczem odmienić tego faktu.

Nie ulega wątpliwości, że złożyło się na to przede wszystkim fatalne położenie na naszym rynku walutowym. Wszak w okresie przejściowego utrzymania się kursu dolara na poziomie ok. 260.000, doszliśmy do cen, dla konsumpcji wewnętrznej niepomiernej wysokości, dla zewnętrznej równie niekonkurencyjnych. Nie myślę tutaj o artykułach włóknistych, w których Łódź jest bezkonkurencyjna. Na nie zaś w znacznej części minął sezon. Ceny więc zwłaszcza w porównaniu ze znajdującymi się na Targach wyrobami angielskimi i francuskimi były stanowczo za wysokie. Poza to zaś wielką rolę odegrał sposób finansowania sprzedaży. Zagranica wcale się nie kwapiła do zakupu manufaktur na Targach. Wszak nasi konkurenci wysyłają setki wojażerów, którzy nie tylko mogą konkurować z nami w cenie i w jakości, ale też w przyznawaniu kredytów. Zwłaszcza Anglicy idą na daleko idące w tym kierunku kombinacje.

Dla rynku wewnętrznego przed obecną zwyczajną dolara, która da kupcom zyski spekulacyjne dzięki posługiwaniu się kredytem wekslowym nie było również koniunktur. Konsument miejski ma bardzo zmniejszoną siłę nabywczą. Podwyżki wyrównawcze nie są w stanie dogonić zwykłej cen artykułów włóknistych. Ustosunkowanie się cen ubrań i bielizny do zarobków robotnika i inteligenta, uległo dalszemu pogorszeniu. Skoro zważymy, że poważniejszy odbiorca, to zrozumiemy dlaczego rynek wewnętrzny pozostał wobec Targów biernym widzkiem.

Targi stanowią z natury rzeczy brame wypadową na Rosję i Balkany, oraz Bliski Wschód. Dwaj ostatnio wymienieni odbiorcy nie wchodzi w rachubę, z przyczyn wyżej wyluszczonej. Co zaś tyczy się Rosji opowiadają, że dzięki ostatniemu układowi Rumunii z Rosją, możliwy będzie legalny import tranzytowy przez Rumunię. My bowiem nadal nie możemy uzgodnić naszych poglądów z Rosją w sprawie zawarcia traktatu handlowego.

Oto szkicowo przedstawione przyczyny dla których Targów Wschodnich w dziedzinie włókiennictwa nie można uważać za udane. Skoro warunki gospodarcze w Polsce się ustabilizują i wyjaśnia, gdy Rosja wystąpi na nasz firmament handlowy, oraz gdy założenia wystawców włókienniczych podlegną rewizji. Targi mogą przynieść realne wyniki dla okręgu łódzkiego.

Dr. Leszek Kirkjen.

PRELIMINARZ KOLEI PAŃSTWOWYCH.

AW. — WARSZAWA, 14 września. Preliminarz budżetowy kolei państwowych na rok 1924 został już zbilansowany. Nowością przyszłego budżetu będzie całkowite wyodrębnienie różnych przedsiębiorstw kolejowych jak: elektrownie, tartaki leśne, kamieniołomy i t. p. Tak samo będą wyodrębnione kolejki lekkie dyrekcji wileńskiej. W obrębie tej dyrekcji istnieje 900 km. kolejek wąskotorowych przemysłowych.

NOWE ZNACZKI STEMPOWE.

Dnia 20 bm. wypuszczone będą w obieg znaczki stemplowe, wartości 30.000 i 50.000 mk.

CZYTAJcie

„EXPRESS WIECZORNY“

Przeгляд pieniężny i towarowy.

Na jak kruchych podstawach opiera się obecna pomyślność Łodzi, świadczy fizjognomja naszego rynku włókienniczego. Przed tygodniem nieledwie kupujący byli entuzjastycznie witani przez kupców których, — trzeba przyznać — gnębili. Wszak pokrycie 30 proc. gotówką, do którego dopychano „kemoi“, zwane inaczej „straszakami Łodzi“, należało do reguły. 70 proc. pakowano weksli i kupcy, którzy mieli zapasy towaru, w połowie opłaconego gotówką, na wszystko się mu sjeśli zgodzić.

Skoro jednak dolar, ten wielkorządca Polski, a wyłączony władca Łodzi, zdołał przekroczyć granicę 300.000 z wyraźną tendencją utrzymania się na tej wysokości, sytuacja uległa radykalnym zmianom. Zpalazła się gotówka na zakup towarów. W połowie płaci się szeszeszczącymi pępekami, zwanymi u nas gotówką i nie ma tych śmiałości, którzyby ofiarowywali „kemoi“. Te obecnie „umarły“, wyrażając się w łódzkim żargonie. Tendencja towarowa jest na całej linii mocna. Popyt, choć z natury niezdrowy, bo opierający się wyłącznie na spadku marki, jest jednak bardzo silny. Nie można powiedzieć

by nie było poddostatkiem towarów. Ceny osiągnęte za białą towar, są do 25 proc. wyższe od obecnie obowiązujących cen niższych fabrycznych.

Dolarami w nieoficjalnych transakcjach obracano popołudniu po kursie ustalającym około 300.000. Materiały bawełniane, przy silnym popycie, ze strony kupujących. To nagłe dosyć ogłocoenie walutowego rynku z dolarów, każe wyświadczać, że przypuszczenia o wywole ich Rumunii nie są pozbawione słusznych podstaw. Dolary te nabywa się za frakcje rowe, płatne w Rumunii.

Te zmiany na rynku pieniężnym i towarowym nie pozostały oczywiście bez skutku na kursy walorów. Wczorajsza oficjalna giełda w dalszym ciągu notuje spadek papierów dywidendowych. Powtarza się znowu występujący u nas ze stałą siłą obraz. Akcje czekają na odwołanie się i ugruntowanie kursu dolarów. Wtedy przyjdzie kolej na nie. Tymczasem jedynie niewiele walorów zdołało utrzymać swój kurs. Do wyjątków natomiast należały papiery, które zdołały podnieść się o parę procent.

Wiadomości gospodarcze.

POGŁOSKI O COFNIECIU POŻYCZKI FRANCUSKIEJ DLA POLSKI.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Prezes pietrogradzkiego komitetu wykonawczego Zinowjew, wygłosił przed kilku dniami expose, w którym zapowiedział zbliżenie polityczne i finansowe sowietów z Francją.

Wskutek tego zbliżenia Francja ma odmówić udzielenia pożyczki przyznanej Polsce.

Jak nas informują z wiarogodnych źródeł, wiadomość Zinowjewa jest zmyślona i fałszywa.

DRUGA SERJA BONÓW ZŁOTYCH.

PAT. — WARSZAWA, 14 września. Dzisiaj do kancelarii sejmowej ministerstwo skarbu nadeszło projekt ustawy o wypuszczeniu drugiej serii 6 proc. bonów skarbowych złotych na wykupienie bonów poprzedniej emisji. Projekt zawiera następujące artykuły:

1) upoważnia się ministra skarbu do wypuszczenia w dniu 1 października drugiej serii 6 proc. złotych bonów skarbowych w odcinkach, opiewających na złote polskie z terminem płatności na 6 miesięcy na ogólną sumę 50 milionów złotych;

2) odnośnie do 6 proc. złotych bonów skarbowych emisji drugiej, mają zastosowanie postanowienia artykułów 2 do 7 ustawy z marca 1923 r., w przedmiocie wypuszczenia złotych bonów skarbowych;

3) wykonanie ustawy powierza się ministrowi skarbu;

4) ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

PRZEKAZY DOLAROWE DO AMERYKI.

Warszawski korespondent handlowy „Republiki“ telefonuje:

Ministerstwo poczty sprowadziło przekazy pieniężne na dolary do Stanów Zjednoczonych. Maksimum wysyłki wynosić może 100 dolarów. Opłaty pobierane będą w markach polskich. Przy wysyłaniu dolarów należy mieć pozwolenie na waluty.

KONFERENCJA CELNA PAŃSTW BAŁTYCKICH.

PAT. — RYGA, 14 września. W październiku odbędzie się w Rydze konferencja państw bałtyckich w sprawie cel.

HANDEL POLSKO-AUSTRIACKI.

AW. — WARSZAWA, 14 września. Posel austriacki p. Post przyjął przedstawiciela Agencji wschodniej, który między innymi oświadczył, że w stosunkach gospodarczych polsko-austriackich zachodzi rozwój bardzo pomyślny, bowiem w czasie drugiego kwartału 23 roku import z Polski do Austrii wynosił 4.500.000 centnarów mierzonych różnymi towarów, w czem pierwszym miejscu zajmują opał i smary.

Eksport z Austrii wykazuje podobnie ilości maszyn technicznych powabnych, skór, kauczuku i wyrobów tekstylnych. Import smarów i olejów pierwsze miejsce wśród towarów importowanych do Austrii.

STOSUNKI HANDLOWE AMERYKANSKO-ROSYJSKIE.

AW. — MOSKWA, 14 września. Krasin odbył dłuższą konferencję z amerykańskim senatorem amerykańskim Lafolette. W czasie tych konferencji Krasin wskazał na możliwość wznowienia stosunków handlowych amerykańsko-rosyjskich.

ZAPOMOGI DLA BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH.

PAT. — BERLIN, 14 września. Wczoraj wieczorem odbyło się plenarne posiedzenie rady państwa, na którym mowańo się sprawą zapomóg dla bezrobotnych. W samej tylko Saksonii zapomogi dzienne dla bezrobotnych robotników z rodzinami wynoszą po 14 marek narobotnika, czyli ogółem dzienne 66 marek. Rada państwa uchwaliła rozpatrzenie w sprawie reformy opieki nad bezrobotnymi.

DALSZA REDUKCJA PRACY NA PROWINCJI.

Tkalnica i farbiarnia Artura Majstra w Nowem-Rokicju pod Łodzią zostały zupełnie zamknięte z powodu kryzysu w przemyśle i trudności nabywania walorów obcych.

W wykończalni i farbiarni firmy Grossbard, Hajman i S-ka w Konstantynowie zredukowano prace do 3-ich dni w tygodniu. (b.)

Dyplomowany krawiec męski

S. LENKIŃSKI
Piotrkowska 107

poleca na sezon jesienny i zimowy najnowsze modele.
SPECJALNY ODDZIAŁ KUŚNIERSKI

M. GLASMAN

ZAWADZKA 30

powrócił

i poleca najnowsze modele jesienne.

Specjalność:

roboty futrzane.

CYRK Ciniselli'ego

Konstantynowska 16.

DZIŚ, w sobotę, d. 15 bm., o godz. 8-jej wiecz. UROCZyste OTWARCIE SEZONU ZIMOWEGO

Program
dotąd niewidziany!
światowe atrakcje!
ANONS: Jutro, w niedzielę, d. 16 bm. o godz. 4-jej pop. i 8-jej wiecz.
2 Wielkie Przedstawienia
Powtórzenie programu otwarcia.

Ofiary kwasu Moczowego



Podagra
Reumatyzm
Piasek
Arterio-Sclerosa
Kwasy

Arteryk musi co miesiąc przeprowadzać kurację Urodonalem (głównie po nadużyciach w jedzeniu i piciu), która go zachowa przed atakami podagrycznymi, reumatycznymi i kolkami nerkowymi. Z chwilą kiedy uryna przybiera kolor czerwony lub zawiera piasek, śpieszcie po ratunek do Urodonalu.

Środek polecony przez Prof. Lancereaux b. Prezesa Akademii Medycznej w swoim dziele o podagrze.

Zatruty przez kwas moczowy, dręczony przez cierpienia, może być uratowany tylko przez

URODONAL CHATELAIN'A

ponieważ URODONAL rozpuszcza KWAS MOCZOWY. URODONAL Chatelaina jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Przy zakupie należy domagać się zawsze firmy wynalazcy Chatelaina. Z wszelkimi informacjami zwracać się: Warszawa, Fredry 4, tel. 73-55 i 155-59. 3988

KOSCIJUMY = PALTA = FUTRA

WYKONYWA

Tel. 12-32 A. BEKER Tel. 12-32

111 PIOTRKOWSKA 111

POWRÓCIŁ Z ZAGRANICY

DYREKCJA

KINA

Spółdzielnia Pracowników Państwowych
SIENKIEWICZA № 40.

zawiadania Sz. Bywalców, że od dnia dzisiejszego SEANSY się rozpoczną: W dni powszednie o godz. 5.30 po poł. W soboty, niedziele i święta o godz. 3-jej po południu.

HELENÓW

Dziś, w sobotę dn. 15 września r. b.

KONCERT

Początek o godz. 4-jej po poł. 4007

Pokoju

ameblowanego, poszukuję kawaler na stanowisku. Cena nie krapuje. Zgłoszenia do adm. „Republiki” pod M. N.

Dr. med. LUBICZ

Ceglarniana 43. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie szpiczn. słonecznym wyżywnym. Przyjmuje 11-14-7 w., dla pań oddzielna poczekalnia.

ZDOLNA maszynistka

poszukuje biurowej posady. Łaskawe oferty sub. „B. B. 11.” w adm. „Republiki”

Dr. I. SILBERSTROM

powrócił. ZIELONA № 11. Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od 9-10, 2-4 i pół i 7-8 wiecz.p. Niedziela od 9-2

Doktor Michał Lipski

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. DZIELNA 37. Przyjmuje 2-5 pp. i 7-9 wiecz. w święta 9-12 rano.

Dr. med. H. Bergson

Choroby kobiece. Dzielna 6. Przyjmuje od 4 do 5

Dr. med. Braun

Poludniowa Nr. 23. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8-10 i pół. 1-2 i od 4-8

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10. Choroby skórne i weneryczne od 9-12 i od 5-8.

Dr med. H. WEISSHOFF

powrócił. Przyjmuje od 5-7 p. p. Przejazd 40. Choroby wewnętrzne i dzieci. 873

Felczer

J. Abramowicz

powrócił Dzielna 5.

ZJEDN. FABR. WYROBÓW GUMOWYCH HAMBURG -- WIEDEN dawniej MENIER-I. N. REITHOFFER, WIMPASING.

JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO na Polskę i Litwę BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

Sp. z ogr. odp. „ENERGJA” Warszawa

Oddział w Łodzi, Dzielna 44, tel. № 14-33 polecają ze swych składów na nadchodzący SEZON w wielkim wyborze

== SPRZEDAŻ TYLKO HURTOWA ==

Placę 150 procent drożej kupuję Brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, stare zęby, zegarki biżuterje, garderobę i dywany. 267

Konstantynowska 7 Z. MILICH, prawa oficyna i piętro

Karol Kühn Masażysta dyplom. ul. (Milsza) 3985 Kopernika 10, m. 9.

Francuskiego lekcji udzielam. Piotrkowska 103, m. 25, od 3-5. 4015

Urządzenie skiepowe na dające się dla branży tabaczej, papierowej lub kolonialnej do sprzedania. Wiadomość ul. Przejazd 2, u dozorcę domu. 4010

Ogłoszenie drobne: Kupno i sprzedaż (za wyraz 700 m)

KUPIJE, placę 200 procent drożej za złoto, srebro, diamenty, sztuczne zęby, garderobę, kapy pluszowe. Proszę się przekonać. Zachodnia № 32, poprzeczna oficyna, 1 p. m. № 13, i Konstantynowska № 6 II-gie podwórze L. Milich 330-30

Na raty i za gotówkę meble żelazne, łóżka dziecięce, wózki, łóżka stół, kozetki, materace daje „Palma”, Dzielna nr. 36. 30-643

Student Uniwersytetu u dziela lek. i indywidualnie i zbiorowo. Kurs gimnazjalny. Piotrkowska 16, m. 22. 895.

Zaraz do sprzedania stoły i krzesła, kredens, 2 łóżka. Łódź, Dzielna 9, miesz. 1. 4021

M. Lubka

matematyk U. W. udziela lekcji matematyki do matury i klas wyższych. Sienkiewicza 20, m. 16. Zgłoszenia od 3-4 po poł. 4013

Portepian zagranicznej marki okazynie do sprzedania ul. Pusta 17, m. 1. 4018

Nauka i wychowanie (za wyraz 540 mk.) Angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Nowo-Ceglarniana № 12, m. 4, od 3-5 po poł. 4025

Posady. (Za wyraz 400 mk.) Młody inteligentny handlowiec z 5-cio letnią praktyką, ze znajomością języka niemieckiego pragnie zmienić posadę. Wiadomość pod „K. K. Handlowiec, do „Republiki” 992-2

potrzebny chłopiec do usług Południowa 9, m. 6. 4014

Biuralista z 3-letnią praktyką, korespondent, poszukuje posady biurowej, ewent. coś odpowiedniego. Oferty pod „S.G.” do adm. „Republiki”. 4003

Rozmaite. (za wyraz 540 mk.) KUSZERKA PIPIKOWA przyjmuję zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych, Piotrkowska Nr. 132. 947

pani która otrzymała dn. 27 sierpnia r. b. list z podpisem „Nieznajomy” prosi o podanie ścisłego adresu, w celu odpowiedzi. 4003

Zagubione dokam. (za wyraz 350 mk.) Karol Szuć zamieszkały przy ul. Ogrodowej 44 zagubił patent wydany przez I Urząd Skarbowy. 3986

Abram Grynbaum Wolborska 35 zgubił wydział z ksiąg stałej ludności wydany w Łodzi. 3987

Prenumerata: w Łodzi mk. 100,000 z odnośnikiem do domu miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 120,000 miesięcznie. Zagranica mk. 170,000 miesięcznie.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 1500 za wiersz milimetry (na stronie 8 szpalt) W TEKSCIE: mk. 4500 za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalt) NADPISANE: mk. 3500 za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalt) Zarezerwowane i zastublowane po telefonicznie o 50 procent drożej. Zgłoszenia do 100 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administ. nie zwraca się. Godziny przyjęć redakcji 6-7 po południu. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon 22-14. — Redaktor Nacz. Marian Nusbaum-Olszewska. Za wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. Marian Nusbaum-Olszewska. — Członk. „Republiki”. Piotrkowska 49. — Tłocznia. Piotrkowska 88. — Redaktor Nacz. Marian Nusbaum-Olszewska.